

59/4/A/2008

WYROK

z dnia 13 maja 2008 r.

Sygn. akt SK 91/06*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marian Grzybowski – przewodniczący

Zbigniew Cieślak – sprawozdawca

Maria Gintowt-Jankowicz

Wojciech Hermeliński

Ewa Łętowska,

protokolant: Grażyna Szałygo,

po rozpoznaniu, z udziałem Sejmu oraz Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 13 maja 2008 r., skargi konstytucyjnej Bernarda Łukańki o zbadanie zgodności:

- 1) art. 33 ustawy z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego (Dz. U. Nr 273, poz. 2702, ze zm.) z art. 2 oraz art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji,
- 2) art. 35 ustawy powołanej w punkcie 1 z art. 2 Konstytucji,

o r z e k a:

Art. 33 ustawy z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego (Dz. U. Nr 273, poz. 2702 oraz z 2006 r. Nr 107, poz. 722) jest zgodny z art. 65 ust. 1 w związku z art. 2 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 oraz z 2005 r. Nr 169, poz. 1417) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie ze względu na zbędność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

I

1. Skarżący Bernard Łukańko wniósł 7 sierpnia 2006 r. skargę konstytucyjną w sprawie niezgodności art. 33 ustawy z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego (Dz. U. Nr 273, poz. 2702, ze zm.; dalej: ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego) z art. 2 oraz art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji oraz art. 35 tej ustawy z art. 2 Konstytucji.

Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym: Skarżący 2 grudnia 2004 r. zwrócił się do Prezesa Sądu Okręgowego w

* Sentencja została ogłoszona dnia 26 maja 2008 r. w Dz. U. Nr 90, poz. 561.

Poznaniu o ustanowienie go tłumaczem przysięgłym języka niemieckiego. W uzasadnieniu wniosku wskazał na możliwość posłużenia się przez niego innymi dokumentami niż dyplom ukończenia magisterskich studiów filologicznych w celu wykazania znajomości języka obcego i umiejętności tłumaczenia, zgodnie z § 18 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 1987 r. w sprawie biegłych sądowych i tłumaczy przysięgłych (Dz. U. Nr 18, poz. 112, ze zm.; dalej: rozporządzenie). Decyzją z 4 stycznia 2005 r. (sygn. Prez. A. 0152-171/04) Prezes Sądu Okręgowego w Poznaniu odmówił skarżącemu ustanowienia go tłumaczem przysięgłym języka niemieckiego, wskazując w uzasadnieniu na uchwalenie nowej ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego, której termin wejścia w życie został ustalony na 30 dni od dnia ogłoszenia, a więc 27 stycznia 2005 r. Ponadto w decyzji wskazano, że Minister Sprawiedliwości nie wyraził zgody na przeprowadzenie testu sprawdzającego dla kandydatów na tłumaczy przysięgłych, o której udzielenie Prezes wystąpił w listopadzie 2004 r. W odwołaniu od powyższej decyzji skarżący uznał za nieuzasadnione pominięcie § 18 ust. 2 rozporządzenia, wnosząc o uchylenie decyzji i przekazanie do ponownego rozpoznania bądź wyrażenie zgody Ministra Sprawiedliwości w trybie wskazanym w § 18 ust. 2 rozporządzenia. Minister Sprawiedliwości decyzją z 10 lutego 2005 r. (sygn. DO-V-0190-40-05) uchylił decyzję Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu i umorzył postępowanie w pierwszej instancji, ponieważ w związku z wejściem w życie 27 stycznia 2005 r. nowej ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego, postępowanie w sprawie stało się bezprzedmiotowe. Dnia 3 marca 2005 r. decyzja Ministra Sprawiedliwości została zaskarżona do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Wyrokiem z 4 października 2005 r. (sygn. akt VI SA/Wa 690/05) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił skargę, uznając ją za nieuzasadnioną. Sąd powołał się na utrwalony w orzecznictwie sądowym pogląd, że organ odwoławczy jest zobowiązany uwzględnić zmiany stanu prawnego, jakie zaszły w sprawie po wydaniu zaskarżonej decyzji organu pierwszej instancji, w tym wypadków gdy przepisy będące podstawą rozstrzygnięcia zostały uchylone. W takich okolicznościach organ drugiej instancji zobowiązany jest uchylić zaskarżoną decyzję i umorzyć postępowanie w pierwszej instancji. Zdaniem sądu brak przepisów przejściowych odnośnie do postępowań wszczętych, a nie zakończonych przed datą wejścia w życie ustawy, nie świadczy o naruszeniu przepisów art. 2 i art. 32 Konstytucji, gdyż ustawa stworzyła nowy zawód tłumacza przysięgłego. Na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego została złożona 2 grudnia 2005 r. skarga kasacyjna, w której wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Wojewódzki Sąd Administracyjny oraz o zadanie pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu w trybie art. 193 Konstytucji co do zgodności art. 33 oraz art. 35 ustawy z 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego z art. 2 oraz art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji, ze względu na pominięcie w regulacji sytuacji prawnej osób, które złożyły wnioski o ustanowienie ich tłumaczami przysięgłymi na gruncie rozporządzenia. Wyrokiem z 5 kwietnia 2006 r. Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną. W uzasadnieniu podzielił pogląd organu odwoławczego i Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, że przesłanką bezprzedmiotowości prowadzącego do umorzenia postępowania jest zmiana stanu prawnego, która zaszła w trakcie postępowania administracyjnego, zakończonego w pierwszej instancji, a prowadzonego w instancji odwoławczej. Naczelny Sąd Administracyjny odmówił uwzględnienia wniosku o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, wskazując, że zaniechanie umieszczenia w nowych aktach prawnych przepisów przejściowych nie musi rodzić po stronie sądu obowiązku zwrócenia się z

pytaniem prawnym, szczególnie, że istniejące wątpliwości intertemporalne może rozstrzygnąć we własnym zakresie.

W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej wskazano, że brak regulacji intertemporalnej, a także niewystarczające określenie przez ustawodawcę *vacatio legis* doprowadziły do naruszenia zasady ochrony interesów w toku oraz zasady równości wobec prawa wobec konstytucyjnej wolności wyboru zawodu. W ocenie skarżącego, nowa ustawa zastępuje obowiązującą wcześniej regulację. Zdaniem skarżącego, już pod rządami rozporządzenia tłumacze przysięgli prowadzili działalność pod tytułem zawodowym, co sprawia, że ustawa z 2004 r. powinna była zawierać przepisy intertemporalne. W uzasadnieniu skargi konstytucyjnej wskazano, że nowe przepisy wprowadziły wymóg ukończenia magisterskich studiów wyższych na kierunku filologicznym lub studiów na innym kierunku, uzupełnionych o studia podyplomowe w zakresie tłumaczeń, a także złożenia z wynikiem pozytywnym egzaminu z umiejętności tłumaczenia z języka polskiego na język obcy oraz z języka obcego na język polski. Tymczasem na gruncie rozporządzenia dla ustanowienia tłumaczem przysięgłym wystarczyło spełnić przesłanki wskazane w § 17, z czego wykazanie się odpowiednią znajomością języka polskiego i języka obcego, dla którego dana osoba miała być ustanowiona, oraz umiejętność tłumaczenia potwierdzone były dyplomem ukończenia i uzyskaniem tytułu zawodowego magistra odpowiednich dla danego języka wyższych studiów filologicznych lub studiów w zakresie lingwistyki stosowanej bądź, za zgodą Ministra Sprawiedliwości, mogła być wykazana również dyplomem lub świadectwem innym niż wymienione powyżej albo stwierdzona w inny sposób. Zdaniem skarżącego, będącego absolwentem magisterskich studiów prawniczych w Polsce i RFN, a także 3-letnich studiów licencjackich w zakresie filologii germańskiej, w dniu złożenia wniosku o ustanowienie go tłumaczem przysięgłym spełniał on warunki, o których mowa w § 17 rozporządzenia. Tymczasem nowa ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego wymaga od niego ukończenia płatnych studiów podyplomowych oraz złożenia płatnego egzaminu, co zdaniem skarżącego narusza art. 2 Konstytucji (zasadę ochrony interesów w toku) w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji.

Skarżący upatruje naruszenie art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji w tym, że osoby o identycznym lub porównywalnym do skarżącego wykształceniu, których wnioski złożone w 2004 r. zostały merytorycznie rozpatrzone przed wejściem w życie nowej ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego, mogły nadal wykonywać zawód na mocy skarżonego art. 33 ustawy. Zdaniem skarżącego, regulacja ta narusza konstytucyjną zasadę równości, gdyż część wniosków mogła być rozstrzygnięta pozytywnie, a część negatywnie, mimo że sytuacja wnioskodawców i przesłanki były tożsame. Uzasadnienie skargi konstytucyjnej wskazuje, że zaniechanie, którego dopuścił się Prezes Sądu Okręgowego w Poznaniu, polegające na niewystąpieniu do Ministra Sprawiedliwości w trybie § 18 ust. 2 rozporządzenia, stanowi okoliczność mającą znaczenie dla oceny konstytucyjności kwestionowanych przepisów. Zdaniem skarżącego, obowiązkiem ustawodawcy było takie ukształtowanie przepisów przejściowych, aby w wypadku naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego przez organ administracji publicznej, sprawa mogła być załatwiona według dotychczasowych przepisów. Skarżący wskazuje, że obowiązek stosowania przepisów dotychczasowych do spraw będących w toku wynika z art. 2 Konstytucji, a dokładnie z wyprowadzonej z niego zasady ochrony zaufania do państwa. Obywatel ubiegający się o dostęp do zawodu regulowanego może oczekiwać rozstrzygnięcia sprawy z uwzględnieniem słusznego interesu strony, a postępowanie powinno być prowadzone w taki sposób, aby pogłębiać zaufanie obywateli do organów państwa. Zdaniem skarżącego, w niniejszej sprawie został on obciążony, jako adresat normy, ryzykiem poprawności i szybkości działania organów administracyjnych.

W uzasadnieniu podniesiono, że ustawodawca był zobowiązany do objęcia dotychczasowymi zasadami wszystkich wnioskodawców, którzy przed dniem wejścia w życie złożyli wnioski o ustanowienie ich tłumaczami przysięgłymi, poprzez wprowadzenie odpowiednich przepisów przejściowych. Skarżący powołuje się na utrwaloną w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zasadę ochrony interesów w toku, wskazując jednocześnie, że skarżone przepisy mają charakter regulacji częściowej o niepełnym charakterze, wobec czego zarzut niekonstytucyjności dotyczy nie tyle tego, co ustawodawca w danym akcie unormował, ale tego, co w akcie pomiął, choć postępując zgodnie z Konstytucją powinien był unormować. W skardze konstytucyjnej wskazano również, powołując się na orzecznictwo, że kwestionowany przepis art. 35, przewidujący niewystarczającą 30-dniową *vacatio legis*, nie umożliwił rozstrzygnięcia wniosków złożonych pod rządami rozporządzenia, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia konstytucyjnych praw i wolności.

2. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 19 stycznia 2007 r. poinformował, że nie przystępuje do sprawy toczącej się przed Trybunałem Konstytucyjnym, dotyczącej skargi konstytucyjnej Bernarda Łukańko.

3. Prokurator Generalny w piśmie z 11 lipca 2007 r. zajął stanowisko, że art. 33 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego – w zakresie, w jakim nie nakazuje rozpatrzenia wniosku o ustanowienie tłumaczem przysięgłym na podstawie dotychczasowych przepisów – jest zgodny z art. 2 oraz art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji oraz art. 35 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego jest zgodny z art. 2 Konstytucji.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, oceniając regulację przez pryzmat zasady równości wyrażonej w art. 32 Konstytucji, z przedstawionego stanu prawnego wynika, że ustawodawca nie tylko zachował dotychczasowe uprawnienia tłumacza przysięgłego, ale także umożliwił nabycie z mocy prawa uprawnień przewidzianych w nowej regulacji prawnej. Inaczej kształtuje się sytuacja osób, które wyraziły jedynie wolę uzyskania uprawnień tłumacza przysięgłego. W ocenie Prokuratora Generalnego, spełnienie wszystkich warunków przewidzianych w rozporządzeniu nie oznaczało, że osobom tym służy roszczenie o ustanowienie danej osoby tłumaczem przysięgłym, gdyż uprawnienie nabywało się na podstawie konstytucyjnej decyzji prezesa sądu okręgowego, który podejmował ją, gdy wymagały tego potrzeby sądu. W związku z tym nie może być mowy o istnieniu prawa podmiotowego zagwarantowanego w akcie normatywnym powszechnie obowiązującym, co sprawia, że ustawodawca nie miał konstytucyjnego obowiązku ustanawiania przepisów zapewniających ochronę osobom tym osobom.

Uzasadniając swoje stanowisko, Prokurator Generalny stwierdził ponadto, że skoro przepisy rozporządzenia, dotyczące ustanowienia danej osoby tłumaczem przysięgłym, nie były normami prawa podmiotowego i nie została wydana indywidualna decyzja ustanawiająca skarżącego tłumaczem przysięgłym, nie ma podstaw do twierdzenia, że zachodzi konieczność stanowienia norm intertemporalnych. Nie można też mówić o naruszeniu zasady poszanowania interesów w toku.

W ocenie Prokuratora Generalnego skarżone przepisy nie naruszają zasady równego dostępu do zawodu, gdyż wolność, o której mowa w art. 65 ust. 1 Konstytucji, łączy się z zakazem wprowadzania przez władze publiczne ograniczeń uniemożliwiających jednostce swobodny wybór miejsca pracy w określonym zawodzie oraz wybór pracodawcy. Nie można przyjąć, że postępowanie wynikające z § 18 ust. 2 rozporządzenia czy negatywna decyzja prezesa sądu są formami ograniczenia w rozumieniu art. 65 ust. 1 Konstytucji. Wszelkie zarzuty dotyczące nieprawidłowości proceduralnych w rozstrzygnięciu wniosku skarżącego dotyczyły stosowania prawa.

Ustosunkowując się do zarzutu niekonstytucyjności art. 35 ustawy, Prokurator Generalny stwierdził, że przepis ustanawiający *vacatio legis* należy postrzegać jako adresowany do osób, których prawa nabyte pod rządami dawnego prawa doznają zniesienia bądź ograniczenia. Rozstrzygnięcie złożonego przez skarżącego wniosku zależało natomiast nie od długości *vacatio legis*, ale od oceny prezesa co do rzeczywistej potrzeby powoływania kandydatów na te funkcje.

4. Marszałek Sejmu w piśmie z 17 marca 2008 r. wniósł o stwierdzenie, że art. 33 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego jest zgodny z art. 2 oraz art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji oraz art. 35 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego jest zgodny z art. 2 Konstytucji. W uzasadnieniu Marszałek Sejmu przede wszystkim wskazał, że z § 18 ust. 2 rozporządzenia w sprawie biegłych sądowych i tłumaczy przysięgłych, na który powołuje się skarżący, nie wynika roszczenie o ustanowienie danej osoby tłumaczem przysięgłym. Przepis ten nie obligował bowiem prezesów sądów okręgowych do ustanawiania tłumaczami wszystkich osób spełniających przewidziane w nim przesłanki i występujących ze stosownym wnioskiem, bo takie uprawnienie nabywało się tylko w drodze konstytucyjnej decyzji prezesa sądu okręgowego, który podejmował ją zgodnie z potrzebami sądu. W związku z tym Marszałek Sejmu przyjął, że ochroną objęte zostały tylko te osoby, które nabyły uprawnienia tłumacza przysięgłego pod rządami dawnego prawa, co sprawia, że nie można stwierdzić, że skarżącemu przysługiwało prawo podmiotowe. Nie można również mówić o przysługujących skarżącemu ekspektatywach praw podmiotowych, ponieważ skarżący nie spełnił wszystkich warunków nabycia prawa podmiotowego. W ocenie Marszałka w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia praw słusznie nabytych (ani ekspektatywy tych praw), gdyż nie doszło do ukształtowania się prawa, które mogłoby być chronione przez powołaną w skardze zasadę ochrony praw słusznie nabytych.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez art. 33 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego konstytucyjnej zasady równości, Marszałek Sejmu stwierdził, że przepis ten reguluje sytuację prawną tych osób, które uzyskały uprawnienia tłumacza przysięgłego z dniem wejścia w życie ustawy albo zostały ustanowione tłumaczem przysięgłym na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie ustawy, lecz nie złożyły przysięgi wobec prezesa sądu okręgowego. Skarżony przepis chroni prawa nabyte tych właśnie osób. Ponieważ skarżącemu nie przysługiwało ani prawo nabyte, ani ekspektatywa tego prawa w postaci obowiązku wpisu na listę tłumaczy przysięgłych, nie może być mowy o naruszeniu zasady równości. Odnośnie do zarzutu naruszenia art. 65 ust. 1 Konstytucji, Marszałek Sejmu wyraził pogląd, że wspomniany przepis nie narusza prawa do wykonywania zawodu, gdyż wprowadzone przez ustawę o zawodzie tłumacza przysięgłego ograniczenia jedynie warunkują jego wykonanie zgodnie z określonymi kwalifikacjami.

Marszałek Sejmu nie zgodził się również z zarzutem naruszenia art. 2 Konstytucji przez brak zamieszczenia w art. 35 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego odpowiedniej *vacatio legis*. Jego zdaniem wymóg zachowania odpowiedniego okresu dostosowawczego należy odnosić nie do ochrony adresata normy prawnej przed pogorszeniem jego sytuacji, ale do możliwości zapoznania się przezeń z nowym przepisem oraz możliwości adaptacji do nowej regulacji prawnej. W niniejszym wypadku adresaci ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego mieli wystarczająco dużo czasu, żeby zapoznać się z ustawą, pomimo że np. jeśli chodzi o skarżącego, wejście w życie ustawy spowodowało pogorszenie jego sytuacji ze względu na konieczność zrobienia dodatkowych studiów podyplomowych oraz zdawania dodatkowych egzaminów. Zatem

zdaniem Marszałka nie jest słuszny pogląd skarżącego, że należało ustanowić jeszcze dłuższą *vacatio legis*.

II

Na rozprawę stawili się umocowani przedstawiciele uczestników postępowania: Sejmu i Prokuratora Generalnego. Podtrzymali stanowiska zajęte w pismach procesowych i udzielili odpowiedzi na pytania Trybunału. Na rozprawę nie stawili się ani skarżący, ani jego pełnomocnik prawidłowo powiadomieni o terminie rozprawy.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przystępując do badania zgodności przepisu art. 33 ustawy z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego (Dz. U. Nr 273, poz. 2702, ze zm.; dalej: ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego) z art. 2 oraz art. 32 ust. 1 w związku z art. 65 ust. 1 Konstytucji, należałoby zastanowić się na wstępie, czy zostały wskazane przez skarżącego adekwatne wzorce konstytucyjne. Powołana w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej zasada ochrony interesów w toku, wywiedziona z art. 2 Konstytucji, nie ma charakteru samoistnego prawa lub wolności konstytucyjnej o charakterze podmiotowym (zob. postanowienia TK z: 16 lutego 2001 r., sygn. Ts 180/00, OTK ZU nr 5/2001, poz. 141; 18 września 2001 r., sygn. Ts 71/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 239; 27 listopada 2001 r., sygn. Ts 104/01, OTK ZU nr 1/B/2001, poz. 84). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, odwołanie się do zasad będących elementami klauzuli „państwa prawnego” musi być poprzedzone określeniem przysługującego prawa lub wolności rangi konstytucyjnej, w związku z którymi zasady te zostały naruszone (por. np. postanowienia z: 27 kwietnia 1998 r., sygn. Ts 46/98, OTK ZU nr 1/1999, poz. 39; 3 listopada 1998 r., sygn. Ts 116/98, OTK ZU nr 1/1999, poz. 10; 30 listopada 1999 r., sygn. Ts 97/99, OTK ZU nr 1/2000, poz. 19, 15 listopada 2000 r., sygn. Ts 86/00, OTK ZU nr 8/2000, poz. 308). Podobne stanowisko zajął Trybunał Konstytucyjny, gdy zarzuty skargi konstytucyjnej dotyczyły art. 32 Konstytucji. W postanowieniu z 12 stycznia 2004 r. wskazano, że „ani art. 2, ani art. 32 Konstytucji nie mogą stanowić – według utrwalonego orzecznictwa – samodzielnych wzorców kontroli w postępowaniu skargowym. Przepisy te gwarantują określony standard kreowania przez ustawodawcę wolności i praw oraz ogólny standard korzystania z nich przez podmioty, jednak ani art. 2, ani 32 Konstytucji nie statuują żadnej konkretnej wolności czy prawa. W konsekwencji mogą one stanowić wzorzec kontroli tylko w razie wskazania przez skarżącego, jaka jego wolność lub prawo, wynikające z innych przepisów, są uregulowane wbrew zasadom demokratycznego państwa prawnego, sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji), ewentualnie – z naruszeniem zasady równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji)” (sygn. Ts 182/03, OTK ZU nr 2/B/2004, poz. 146).

Skarga konstytucyjna ma charakter nadzwyczajnego środka ochrony podmiotowych praw i wolności o charakterze konstytucyjnym. Kwestionowanie określonych regulacji prawnych z punktu widzenia sformułowanych w Konstytucji zasad dotyczących stanowienia prawa jest więc możliwe tylko w odniesieniu do konstytucyjnych praw lub wolności o charakterze podmiotowym. Oparcie skargi na art. 2 Konstytucji można by brać pod uwagę tylko wtedy, gdy zarzut naruszenia dotyczył praw i wolności niewysłowionych w treści innych przepisów Konstytucji (por. np. wyrok z 23 listopada 1998 r., sygn. SK 7/98, OTK ZU nr 7/1998, poz. 114). Trybunał Konstytucyjny przyjął, że

wskazane przez skarżącego naruszenie dotyczyło wolności ujętej w art. 65 ust. 1 Konstytucji, a odwołanie się do klauzuli generalnej zawartej w art. 2 i art. 32 należy traktować subsydiarnie (zob. np. wyrok TK z 6 lutego 2002 r., sygn. SK 11/01, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 2). Istotą zarzutu skargi jest więc wskazanie, że wobec braku odpowiednich przepisów przejściowych, ustawodawca wykroczył poza zakres swobody regulacyjnej wyznaczonej przez konstytucyjne zasady ochrony interesów w toku oraz zasadę równości, naruszając tym samym wolność wykonywania zawodu.

Z uzasadnienia skargi konstytucyjnej wynika, że ustawodawca powinien zagwarantować, że postępowania wszczęte przed dniem wejścia w życie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego będą prowadzone i zakończone na podstawie wcześniej obowiązującego rozporządzenia z dnia 8 czerwca 1987 r. w sprawie biegłych sądowych i tłumaczy przysięgłych (Dz. U. Nr 18, poz. 112, ze zm. dalej: rozporządzenie). Trybunał Konstytucyjny nie podziela wskazanej argumentacji. Zasada zaufania obywatela do państwa, z którą związana jest zasada ochrony interesów w toku, opiera się na założeniu przewidywalności postępowania organów państwa. W żadnej jednak mierze nie może być utożsamiana z gwarancją nienaruszalności i niezmienności uregulowań prawnych. Istota tej zasady, jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 6 lipca 2004 r. (sygn. P 14/03, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 62) sprowadza się do nakazu, aby stosowanie i stanowienie prawa odbywało się w taki sposób, „by adresat danej normy prawnej mógł układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na negatywne skutki prawne, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania określonej decyzji”. W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego postulat ochrony interesów w toku polega na zachowaniu przewidywalności postępowania organów państwowych i niezaskakiwania obywateli nowymi regulacjami prawnymi (zob. wyroki z: 15 lipca 1996 r., sygn. K. 5/96, OTK ZU nr 4/1996, poz. 30; 25 listopada 1997 r., sygn. K. 26/97, OTK ZU nr 5/1997, poz. 64). W szczególności z ochroną interesów w toku mamy do czynienia, gdy ustawodawca wyznaczył pewien okres, w którym miało być możliwe „prowadzenie interesów według z góry ustalonych zasad czy reguł gry” (sygn. K. 26/97). Tymczasem, odnosząc się do zarzutu skarżącego, ustawodawca nigdy nie zawierał gwarancji czasowych dla działalności tłumaczy przysięgłych na zasadach określonych w rozporządzeniu. Co więcej, skarżący złożył wniosek o ustanowienie go tłumaczem przysięgłym po uchwaleniu ustawy, a przed jej wejściem w życie. Należy przyjąć, że w tym dniu wiedział o planowanej zmianie prawa i w żadnej mierze nie może być mowy o elemencie „zaskoczenia”. Ponadto, Trybunał Konstytucyjny pragnie zauważyć, że nie doszło do maksymalnego ukształtowania prawa podmiotowego skarżącego, które podlegałoby ochronie konstytucyjnej w niniejszym trybie w postępowaniu przed Trybunałem. Powoływana przez skarżącego zasada ochrony praw słusznie nabytych miałaby jedynie zastosowanie, co słusznie zauważa Prokurator Generalny, jako wzorzec kontroli konstytucyjnej, do wskazywanego przez skarżącego naruszenia prawa własności (czego w skardze nie wskazano) lub co najmniej maksymalnie ukształtowanej ekspektatywy tego prawa (zob. wyrok TK z 8 listopada 2004 r., sygn. SK 25/02, OTK ZU nr 10/2005, poz. 112).

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego braku przepisów przejściowych, należy wskazać na poglądy doktryny prawnej, że brak jest ogólnych zasad dotyczących rozstrzygnięć intertemporalnych w prawie procesowym. Przeważnie jednak ustawodawca nakazuje stosować do czynności procesowych „nowe prawo” od chwili jego wejścia w życie, pozostawiając w mocy czynności dokonane, zgodnie z „prawem starym”, przed wejściem w życie „nowego prawa” (zob. J. Mikołajewicz, *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne*, Poznań 2002, s. 102). Ewentualne modyfikacje tej reguły, nakazujące stosować „prawo stare”, mają na celu doprowadzić do zamknięcia określonego wyróżnionego stadium procesowego postępowania. Pogląd ten znalazł odzwierciedlenie m.

in. w orzecznictwie sądowoadministracyjnym przyjmującym, że organ odwoławczy, jako organ o charakterze reformacyjnym, ma obowiązek uwzględnić zmiany stanu prawnego, które zaszły w sprawie po wydaniu zaskarżonej decyzji organu pierwszej instancji, w tym wypadków gdy przepisy będące podstawą rozstrzygnięcia zostały uchylone (zob. np. wyrok NSA z 7 lipca 1988 r., sygn. akt IV SA 451/88, *Kodeks postępowania administracyjnego z orzecznictwem Naczelnego Sądu Administracyjnego, Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego*, red. R. Hauser, Warszawa 1995, s. 281).

Z niniejszej skargi konstytucyjnej nie wynika, że mamy do czynienia z „interesami w toku”, w rozumieniu dotychczasowego orzecznictwa, oraz że doszło do ukształtowania ekspektatywy prawa do wykonywania zawodu tłumacza przysięgłego, na podstawie przepisów rozporządzenia. W związku z tym nie może być mowy o kwestionowaniu konstytucyjności wskazanych przepisów w oparciu o zarzut naruszenia zasady państwa prawnego i wypływającej z niej zasady ochrony interesów w toku czy zasady ochrony praw nabytych.

Ustosunkowując się do zarzutu naruszenia zasady równości, Trybunał Konstytucyjny pragnie podkreślić, że wymogu posiadania określonych kwalifikacji, niezbędnych do należytego wykonywania danego zawodu, w żadnej mierze nie można traktować jako formy naruszenia art. 65 ust. 1 Konstytucji (zob. wyrok z 8 listopada 2006 r., sygn. K 30/06, OTK ZU nr 10/A/2006, poz. 149). Zgodnie z przepisami rozporządzenia, aby wykazać znajomość języka obcego, należało przedstawić dyplom ukończenia odpowiednich dla danego języka wyższych studiów filologicznych lub studiów w zakresie lingwistyki stosowanej i uzyskania tytułu zawodowego magistra. Możliwość przedstawienia innych dyplomów lub świadectw uzależniona była od oceny Ministra Sprawiedliwości. Nie można więc przyjąć, że osoby, które złożyły wniosek na podstawie przepisów rozporządzenia, a których sprawy nie zostały rozpatrzone, należy (z uwagi na wymagania Konstytucji) traktować na równi z osobami, których wnioski zostały rozpatrzone pozytywnie (a więc które nabyły uprawnienie). Wyrażona w art. 32 Konstytucji zasada równości przewiduje, że „wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących” (wyrok z 5 listopada 1997 r., sygn. K. 22/97, OTK ZU nr 3-4/1997, poz. 41). W zaistniałym stanie faktycznym i prawnym nie można zgodzić się z zarzutem naruszenia tak rozumianej zasady równości.

2. Odnosząc się do zarzutu niezgodności art. 35 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego, ustanawiającego 30-dniową *vacatio legis*, należy stwierdzić, że nakaz zachowania odpowiedniego okresu dostosowawczego, zgodnie z ustalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, stanowi jedną z norm składających się na treść zasady demokratycznego państwa prawnego i wynika wprost z zasady zaufania do państwa. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że adresat normy musi mieć zapewniony czas na przystosowanie się do zmienionych regulacji i na bezpieczne podjęcie odpowiednich decyzji co do dalszego postępowania (por. wyrok TK z: 15 grudnia 1997 r., sygn. K. 13/97, OTK ZU nr 5-6/1997, poz. 69; 4 stycznia 2000 r., sygn. K. 18/99, OTK ZU nr 1/2000, poz. 1; 10 grudnia 2002 r., sygn. K 27/02, OTK ZU nr 7/A/2002, poz. 92).

Przepisy dotyczące wejścia w życie ustawy mają charakter niesamodzielnego, gdyż dotyczą innych przepisów i warunkują moc ich obowiązywania, „więc są to przepisy wtórne w stosunku do przepisów merytorycznych” (*Zasady techniki prawodawczej. Komentarz do rozporządzenia*, red. J. Warylewski, Warszawa 2003, s. 203). Trybunał Konstytucyjny uznał, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a więc zbadania „odpowiedniości” *vacatio legis*, istotne jest stwierdzenie zgodności z Konstytucją

zaskarżonego art. 33 ustawy. W tym stanie rzeczy zbędne stało się orzekanie o konstytucyjności art. 35 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego, co stanowi przesłankę umorzenia postępowania.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.